

# Wyleczyć futbol z rasizmu - część II

Wojciech Klafczyński  
21/04/2017

Rasizm to choroba, której nie da się całkowicie wyeliminować ze świata futbolu. Można za to z nią walczyć, eliminując rasistowskie banery i hasła oraz karząc niewłaściwie zachowujących się kibiców. W tym właśnie celu przeprowadzane są różne akcje społeczne oraz powołuje się do życia organizacje antyrasistowskie.



Cristiano Ronaldo z tabliczką „No to racism” przed meczem z Juventus F.C. w Lidze Mistrzów | uefa.org

## *Zakpić z rasizmu*

Zanim przejdę do omawiania poszczególnych akcji, przedstawię jeden ze słynniejszych przykładów obrażania piłkarza ze względu na kolor jego skóry. Celowo pominąłem go w poprzedniej części artykułu, gdyż wiąże się z nim geneza pierwszej na liście słynnej akcji przeciw rasizmowi.



Dani Alves podnosi i zjada rzuconego w jego kierunku banana | dailymail.co.uk

Cofnijmy się o 3 lata. Jest kwiecień 2014 roku. Mecz 35. kolejki **Primera Division** (najwyższa klasa rozgrywkowa w Hiszpanii): **Villarreal CF** kontra **FC Barcelona**. W ostatniej fazie meczu do rzutu różnego podchodzi obrońca gości – **Dani Alves**. Nagle w jego kierunku jeden z fanów gospodarzy rzuca banana. Ten, jakby nic się wydarzyło, podnosi owoc, obiera go ze skórki, a następnie zjada kawałek przed wykonaniem stałego fragmentu gry. Dzięki stoickiemu spokojowi Brazylijczyka mecz może być kontynuowany.

Władze **Villarreal** niemal natychmiast rozpoczęły śledztwo, dzięki czemu sprawcę szybko ujęto. Nałożono na niego dożywotni zakaz stadionowy. Pseudokibica aresztowała hiszpańska policja.

Sam **Alves** zakpił z całej sytuacji. Na swoim profilu na Instagramie opublikował nagranie prezentujące całe zdarzenie z komentarzem: *Ojciec zawsze powtarzał mi, żebym jadł banany, bo zapobiegają skurczom mięśni. Nie zwalczymy tych zacofańców, wypada z nich się tylko śmiać.*

Po rasistowskim incydencie obrońca „**Blaugrany**” zdobył dwie asysty po... dośrodkowaniach z rzutu różnego, dzięki czemu jego drużyna odniosła zwycięstwo. Brazylijczyk drwiąco stwierdził, że to rzucony w jego kierunku banan dał mu energię niezbędną do wykonania kluczowych zagrań.

**Alves** w kapitalny sposób zakpił z rasistów, pokazując, że może to być jeden ze sposobów na zwalczanie tej niebezpiecznej zarazy. To zdarzenie zapoczątkowało pierwszą działalność antyrasistowską na liście.

### *We are all monkeys*

Akcję antyrasistowską zapoczątkował **Neymar**, kolega **Alvesa** z klubu i reprezentacji. Po meczu z **Villarrealem** Brazylijczyk zamieścił zdjęcie na Instagramie, na którym wraz z synkiem pozują z bananami. Miało to na celu wsparcie kolegi w tej trudnej sytuacji. Zdjęcie zostało podpisane: *Wszyscy jesteśmy tacy sami. Wszyscy jesteśmy małpami. Powiedzmy nie rasizmowi. Trudno się z tym nie zgodzić. Człowiek (zgodnie z teorią ewolucji **Darwina**) pochodzi od małpy. W gruncie rzeczy faktycznie wszyscy jesteśmy tacy sami.*



Na zdjęciach: Agüero, Marta, Neymar JR z synem, Coutinho, Suárez ,  
Balotelli | [worldsoccertalk.com](http://worldsoccertalk.com)

Wkrótce pod hasztagiem #WeAreAllMonkeys słynni sportowcy, celebryci, a w późniejszym czasie także „zwykli” użytkownicy portali społecznościowych, zaczęli udostępniać swoje zdjęcia z bananami na znak protestu wobec rasistowskich zachowań. W kampanii wzięli udział między innymi: **Robert Lewandowski**, **Sergio Agüero**, **Mario Balotelli**, **Władimir Kliczko**, a

także **Luis Suárez** (chcący zapewne podbudować swój wizerunek po incydentach na tle rasowym z **Patricem Evrą**).

Wpisując na Facebooku wspomniany hasztag możemy zaobserwować, jak daleki zasięg miała kampania i jak wiele osób się w nią zaangażowało.

### *Stand Up Speak Up*

Akcja, którą zainicjował legendarny były francuski piłkarz – **Thierry Henry**. W późniejszym czasie wsparła ją i wypromowała firma **Nike**. Akcja miała na celu uświadomić ludziom jak wielkim problemem jest rasizm oraz zwalczyć rasistowskie poglądy i zachowania.

Symbolem zapoczątkowanej w 2005 roku kampanii stały się zaprojektowane przez **Nike** dwie splecione ze sobą gumowe opaski na nadgarstek. Mimo upływu sporej ilości czasu wciąż można je bezproblemowo nabyć przez Internet. Na obu opaskach znajdują się logo firmy produkującej oraz hasło akcji. Jedna jest biała, a druga czarna, co ma symbolizować jedność i równość wszystkich ludzi niezależnie od koloru skóry. W sumie sprzedano ok. 5 mln takich opasek. Dochód przekazano na wsparcie innych antyrasistowskich projektów i kampanii społecznych.

Akcję „**Stand Up Speak Up**” zakończono w 2009 roku. Promowali ją tacy zawodnicy jak: **Ronaldinho Gaúcho, Cristiano Ronaldo, Rio Ferdinand, Wayne Rooney** i **Carles Puyol**.

W styczniu 2005 roku **Henry** zaznaczył, że: *Rasizm jest jednym z największych problemów środowiska piłkarskiego w Europie. Ludzie mogą myśleć, że problem zniknął, ale to nieprawda. Gracze na boisku potrzebują pomocy wszystkich, by zagłuszyć rasistów i powiedzieć im, że takie działania są nie do przyjęcia.*

Reklama promująca kampanię:

### *No to Racism*

Najpopularniejsza antyrasistowska akcja. Ma ona na celu „eliminację rasizmu, dyskryminacji i nietolerancji oraz promowanie akceptacji i wzajemnego szacunku na europejskich boiskach.” **Unia Europejskich Związków Piłkarskich (UEFA)** zainicjowała ją w 2013 roku.

Organizacja ta walczy z nietolerancyjnymi zachowaniami na różne sposoby. Karze za nie kluby, nakładając kary finansowe, czy zamykając częściowo lub w całości trybuny stadionu na mecze w europejskich pucharach. Na zawodników może zostać nałożona indywidualna kara pieniężna. Piłkarze mogą też zostać zawieszani na kilka spotkań w **Lidze Europy**, czy w **Lidze Mistrzów** (nad którymi pieczę sprawuje właśnie UEFA).

„**No to Racism**” kibicom piłkarskim kojarzy się przede wszystkim z rozgrywkami **Ligi Mistrzów**. Piłkarze obu rywalizujących ze sobą drużyn, przed rozpoczęciem meczu, ustawiają się za banerem przedstawiającym antyrasistowskie hasło **UEFA**. Hasło znajduje się też na opaskach kapitanów. Najważniejszy jest jednak spot, w którym najbardziej znani zawodnicy mówią „nie” rasizmowi w swoich językach narodowych.

Co ciekawe, polska **Ekstraklasa** miała nawiązujący do tego projekt „**Nie dla rasizmu**”, w którym wzięli udział znani piłkarze z rodzimej ligi, dziennikarze (między innymi **Tomasz Smokowski**), komentatorzy sportowi (**Dariusz Szpakowski, Włodzimierz Szaranowicz**), a nawet prezes **Polskiego Związku Piłki Nożnej – Zbigniew Boniek**. Spot emitowano przed każdym meczem ostatniej kolejki ligowej w 2014 roku.

**Marcin Animucki**, członek zarządu **Ekstraklasy**: *Zawodnicy i przyjaciele Ekstraklasy z przyjemnością wzięli udział w spocie. Bez względu na przynależność klubową, czy miejsce w tabeli, wszystkich łączy sprzeciw wobec zachowań rasistowskich.*

### *„Nigdy Więcej”*

Polskie stowarzyszenie, które za pomocą kampanii **„Wykopmy Rasizm ze Stadionów”**, prowadzi różnego rodzaju działania mające na celu walkę z rasistowską zarazą. Na pomysł stworzenia takiej kampanii wpadł 21 lat temu założyciel **„Nigdy więcej”** - **Marcin Kornak** (zmarł w 2014 roku) .



Logo akcji „Wykopmy Rasizm ze Stadionów”

Organizacja należy do FARE - **„Football Against Racism in Europe”**. Współpracuje z UEFA, FIFA i Radą Europy. Jest partnerem Polskiego Związku Piłki Nożnej, Ekstraklasy oraz Ministerstwa Sportu i Turystyki. To wszystko świadczy o wadze i randze stowarzyszenia w kraju i na arenie międzynarodowej.

Celami projektu są: promowanie tolerancyjnej postawy wśród fanów i pozbycie się wszelkich przejawów rasizmu (usuwanie ze stadionów faszystowskiej symboliki, eliminacja rasistowskich przyśpiewek, okrzyków, haseł, czy informowanie FARE o tego typu incydentach).

Stowarzyszenie prowadzi tak zwaną **„Brunatną Księgę”** – udokumentowany i stale aktualizowany zbiór aktów dyskryminacji oraz wszelkich przestępstw na tle rasistowskim w Polsce.

Organizacja wydawała antyfaszystowski magazyn o tytule zaczerpniętym z jej nazwy oraz organizowała Antyrasistowskie Mistrzostwa Polski w Piłce Nożnej. Kierowała kampanią **„Muzyka przeciwko Rasizmowi”**. Ponadto zainicjowała akcję **„Racism Delete”**, dzięki której usuwane są strony internetowe propagujące zachowania rasistowskie i dyskryminację. Po dziś dzień można sukcesywnie je tam zgłaszać.

### *Nie sposób ich pominąć*

To nie wszystko. Chciałbym też w dużym skrócie przedstawić kilka organizacji, które zdecydowanie zasługują na poświęcenie im nieco uwagi.

Z całą pewnością należy do nich odgrywająca najważniejszą rolę w FARE **„Let’s Kick Racism Out of Football”** (od 1997 roku nazywana w skrócie **„Kick it Out”**). Organizacja współpracuje między innymi z FIFA, UEFA, Radą Europy, Komisją Europejską.

Oferuje ona klubom porady oraz pomoc w zwalczaniu przejawów dyskryminacji na tle rasowym. Ponadto działa na rzecz edukacji młodych ludzi w tym zakresie. Przekazuje im (w szkołach czy na

uczelnich), jak powinno się tłumić oznaki rasizmu w ich otoczeniu. „**Kick it Out**” współpracuje też z amatorskimi drużynami (prowadzi więc odpowiednią działalność od podstaw hierarchii sportowej).

Warto byłoby też pokrótce wyjaśnić, czym zajmuje się wielokrotnie przeze mnie wspomniane „**Football Against Racism in Europe**”. Mianowicie odpowiada za monitorowanie, odnotowywanie i klasyfikowanie rasistowskich zachowań kibiców, a następnie przekazywanie zdobytych informacji UEFA, która ewentualnie podejmuje dalsze kroki. FARE współtworzy 40 organizacji. Ważne znaczenie, przede wszystkim w Wielkiej Brytanii, odgrywa także powstałe w 1996 roku „**Show Racism The Red Card**”.

### *Uratować futbol*

Jak widać, na szczęście istnieje mnóstwo tego typu akcji i stowarzyszeń. Wiele je od siebie różni, ale łączy wspólny cel: uratowanie futbolu przed epidemią rasizmu. Chcą one sprawić, aby piłka nożna ponownie stała się wolną od dyskryminacji, nietolerancji i upokarzania *the beautiful game*. Jak powiedział swego czasu były piłkarz reprezentacji Polski – **Jacek Bąk**: *Rasizm zabija nasz sport i dlatego powinniśmy wykopać go ze stadionów*.

Futbol winien być sportem równym. Sportem dostępnym dla każdego. Osiągnięcie sukcesu nie powinno zależeć od koloru skóry, narodowości, wyznania, czy poglądów.

Rasizm to jedynie źródło cierpienia, bólu, łez. Nie odwracajmy wzroku, kiedy widzimy tego typu sytuacje (na zasadzie „nie moja sprawa”). Właśnie przez tę obojętność, przez to bagatelizowanie sprawy, mógł on rozprzestrzenić się na taką skalę, a oprawcy mogą czuć się niemal bezkarni. **Widzisz - reaguj**. Globalne efekty mogą pojawić się dopiero przy zbiorowym zaangażowaniu pojedynczych osób.

<http://www.cdn.ug.edu.pl/47196/wyleczyc-futbol-z-rasizmu-czesc-ii/>